

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

ŁAPY TRZECIEJ RZESZY

sięgnęły wczoraj do gardła związkom zawodowym Wstrzymanie wypłat wkładów bankowych, aż do odwołania Słowa hitlerowców rodzą śmiech, a czyny -- pogardę świata

Szturmówki w organizacjach robotniczych

BERLIN, 2 maja. (Pat.) — We wtorek przed południem na całym obszarze Rzeszy obsadzone zostały przez oddziały szturmowe i policję wszystkie gmachy t. zw. „niezależnych robotniczych związków zawodowych“.

Akcja ta, prowadzona pod kierownictwem specjalnej komisji, z prezesem pruskiej rady państwa Ley'em na czele, objęła również lokale organizacji o charakterze gospodarczym i stowarzyszeń, będących ekspozyturą zawodówek.

Aresztowano przytem około 50 osób, wśród nich znanych przywódców socjalistycznego ruchu zawodowego, Leiparta, Grassmana i Wissela.

Ley zapowiedział, że w najbliższych dniach nastąpi reorganizacja całego aparatu t. zw. „niezależnych związków zawodowych“.

Urzedników banków, spółdzielni i redakcji organów zawodówek pozostawiono przy pracy ostrzegając przed próbami stosowania biernego oporu. W Berlinie obsadzenia centralnej siedziby związków robotników metalowych dokonały oddziały szturmowe pod osobistym kierownictwem komisarza rządowego, Engela.

Przemawiając do zebranych urzedników związku, komisarz zapowiedział, że

urządowanie personelu zawodówek poddane zostanie kontroli,

i że wszelkie wyrobie ich wystąpienia polityczne, skierowane przeciwko narodowym socjalistom, będą energicznie tłumione.

Cyniczna odezwa niszczyciela związków zawodowych

BERLIN, 2 maja. (Pat.) — Kierownik akcji antyzwiązkowej, poseł Ley, wydał odezwę do robotników, w której oświadcza, że zarządzenia przeciwko związkowi socjalistycznym nie są wymierzone przeciwko związkowi robotniczemu.

Zarządzenia te, wedle odezwy, mają na celu uwolnienie robotników od wpływów marksistowskich. Poseł Ley mówi

w swej odezwie, iż rząd dla zrealizowania swego programu musi zdobyć całkowite zaufanie robotników,

czemu na przeszrodzie stoi stuprocentowo marksizm, który, aczkolwiek rozbity i rozproszkowany, jeszcze usiłuje wykorzystać swoje dawne wpływy. —

W odezwie oświadcza poseł iż dzisiaj zaznaczył się, drugi etap rewolucji narodowo-socjalistycznej. Praca robotnika będzie w pełni uszanowana, jego wkłady oszczędnościowe również, co nie przeszkadza, iż rząd przeprowadzi kontrolę, aby ustalić, skąd pochodzą, z jakich przedewszystkiem źródeł wysokie konta bankowe niektórych działaczy robotniczych. Np. socjalistyczny wybitny działacz

Leebe ma na swoim koncie w banku robotniczym 3 miliony marek.

Aby przeprowadzić należyta kontrolę,

rząd nakaze zawieszenie wypłaty wkładów na przeciąg kilku dni.

Nowe dowody oburzenia świata kulturalnego

LONDYN, 2 maja. (PAT.) — Nastroj antyniemiecki w izbie gmin uwidocznił się znów przy sposobności interpelacji posła labour party, Cocksa, który zapytał, jakiej odpowiedzi udzielił rząd Niemcom na protest

w związku ze znaną dyskusją w izbie.

W zastępstwie chorego ministra spraw zagranicznych, Simona, wicepremier Baldwin oświadczył, że min. Simon nie uważał za potrzebne odpowiedzieć na protest niemiecki, bagatelizując ten protest.

Wówczas Cocks przy ogólnym aplauzie izby oświadczył, że rząd powinien być wogóle odmówić przyjęcia do wiadomości tego bezczelnego protestu i zwrócić uwagę rządowi niemieckiemu, że parlament brytyjski nie można traktować tak, jak rząd potraktował Reichstag.

Ten wrogi nastrój izby znalazł również jaskrawy wyraz i w toku debaty, jaka rozwinęła się później nad sprawą nowozawartej umowy handlowej niemiecko-brytyjskiej, przedstawionej do unifikacji.

B. minister zdrowia rządu labour party, Greenwood, podał tę umowę ostrej krytyce, twierdząc, że rząd brytyjski wzamian za powiększenie kontyngentu węgla tylko o 80.000 tonn miesięcznie daje Niemcom zbyt wiele koncesji.

Wywody Greenwooda poparł sir Austen Chamberlain, krytykując również umowę.

LONDYN, 2 maja. (PAT.) — Cała prasa angielska omawia

bardzo krytycznie wczorajsze przemówienie Hitlera, podkreślając, iż oczekiwano, że wreszcie Hitler obwieści jakiś konkretny program. Tymczasem nic podobnego nie nastąpiło. Zdaniem dzienników londyńskich, Hitler pokazał znów, że jest znakomitym reżyserem widowiska, nie dał jednak wcale poznać, w jaki sposób rozwiąże konkretne kwestje bezrobocia.

SZTOKHOLM, 2 maja. (Tel. wł. „Głosu Porannego“) —

Dzisiaj w Sztokholmie minister handlu Ekman wygłosił przemówienie, w którym w bardzo ostry sposób zaatakował rząd niemiecki, a w szczególności Hitlera i Goeringa. — Min. Ekman oświadczył, że rząd hitlerowski jest wyzwaniem dla całej Europy, a przede wszystkim dla klasy robotniczej.

Niemiecki charge d'affaires natychmiast, na polecenie z Berlina, zgłosił protest przeciwko mowie ministra Ekmana na ręce ministra spraw zagranicznych. Narazie protest pozostał bez odpowiedzi.

LONDYN, 2 maja. (PAT.) — Z Waszyngtonu donoszą, iż zapowiedź Hitlera o wprowadzeniu przymusu pracy wywołała w Ameryce silne poruszenie, tamtejsze bowiem sfery gospo-

darce liczą się poważnie z tem iż w tej sytuacji Niemcy będą mogły myśleć o dumpingu, zalewając rynek amerykański swoimi wyrobami.

Wyczyny rycerzy z pod znaku swastyki

WROCLAW, 2 maja. (Pat.) — W Dürrgoy, pod Wrocławiem, ukończono budowę obozu koncentracyjnego. W obozie tym umieszczono działaczy i przywódców partii socjalistycznej i komunistycznej w liczbie około 120 osób.

BERLIN, 2 maja. (Pat.) — W miejscowości Peterscheld (Schwarzwald) aresztowano wdowę po przywódcy rewolucji listopadowej w Bawarii, pierwszym prezydencie radzieckiej republiki bawarskiej, Kurcie Eisnerze.

Eisner zamordowany został w 1920 roku w Monachjum oraz monarchistę, hr. Arco.

BERLIN, 2 maja. (Pat.) — W czasie uroczystości pierwszo-majowych w Międzyrzeczu doszło do incydentu, wywołanego przez miejscowy oddział Staßhelmu, który na rozkaz swego komendanta demonstracyjnie wycofał się z manifestacji związków narodowych, maszerujących przez ulice miasta. — Komendanta oddziału aresztowano.

Dawid i Natan

Centralny zarząd poczty niemieckiej wydał świeżo wszystkim urzędom telefonicznym specjalne instrukcje w sprawie przetelefonowywania nazwisk.

Jak wiadomo, dla uniknięcia pomyłek dyktuje się telefonicznie przy nadawaniu telegramów itp. nazwiska po literze — przyczem od nośną literę oznacza się z reguły jakimś imieniem, a więc np. A — jak Adam, B — jak Barbara itp.

Otóż rozporządzenie zabrania poślugiwania się imieniem „Dawid” na określenie D oraz „Natan” na literę N, gdyż są to imiona żydowskie.

„Dawida” zastąpić ma odtąd „Deutschland” zaś „Natana” — na cjonalista.

Potworny orkan w Ameryce

Setki zabitych i rannych. — Miasto Minden zrównane z ziemią

WESTLAND, 2 maja. — Ołbrzymi orkan szalał w dniu wczorajszym i dzisiejszym w kilku stanach południowych. Rozpoczął się on w okolicach miasta Minden (stan Luisiana), gdzie już w dniu wczorajszym poczynił bardzo poważne spustoszenia.

Liczba zabitych wyniosła tam wczoraj 35,

a liczba ciężko rannych przeszło 100. Bardzo poważne spustoszenia poczynił też orkan

w mieście Kanton. W ciągu dnia dzisiejszego orkan rozszerzył się również na stany Arkansas, Missouri oraz Illinois.

Ilość zabitych wynosi już przeszło 100, a liczba ciężko rannych — kilkuset.

W samym mieście Minden jest 80 zabitych i 150 ciężko rannych. Siła orkanu była tak wielka, że całe miasto zostało dosłownie zrównane z ziemią.

Ze wszystkich miejscowości nad którymi szalał orkan, donoszą o wielu zabitych i rannych oraz o bardzo poważnych spustoszeniach. Ponieważ ze względu na uszkodzenie środków komunikacyjnych z wielu miejscowości brak jeszcze doniesień,

należy obawiać się, że liczba ofiar będzie znacznie wyższa.

Wyrządzone straty materialne już teraz obliczane są na dziesiątki milionów dolarów.

Hitler - jedynowładca Niemiec

Konsekwentne parcie do całkowitego opanowania rządu

Najważniejszym wydarzeniem politycznym chwili w Niemczech jest oczywiście oświadczenie wódza Stahlhelmu Seldtego o przejściu do szeregów narodu - socjalistycznych. Fakt ten to nowy decydujący cios wewnętrzny, jaki otrzymała niemiecka partja nacjonalistyczna i jej wódz Hugenberg. Fakt ten silnie przyspiesza bieg wypadków po drodze do władzy jednopartyjnej, innymi słowy do pełnego zwycięstwa Hitlera, jako absolutnego władcy Niemiec.

Wódz Stahlhelmu Seldte był jednym z dwóch ministrów niemieckiej partji narodowej, którzy weszli w skład rządu Hitlera. Do rządu wchodzi co prawda jeszcze dwóch nie - narodowych socjalistów: wicekanclerz Papen i minister spraw zagranicznych Neurath, ale Papen niejednokrotnie oświadczał, że nie uważa się na narodowca, wszedł do rządu jedynie osobicie jako mąż zaufania Hindenburga. Pozatem nie jest zupełnie tajemnicą, że właśnie Papen jest tym człowiekiem, który przygotował dojście władzy Hitlera, a sympatje jego w obecnej chwili skłaniają się wyraźnie w stronę Hitlera.

Co się tyczy Neuratha, to jest to zawodowy dyplomata, nie odgrywający poważniejszej roli w wewnętrznej polityce Niemiec. A przytem już od dłuższego czasu obiegują uporzeczywe pogłoski, że Neurath musi ustąpić, zwalnając swe miejsce dla Papena. A może zastąpi go sam Alfred Rosenberg, który niedawno został naczelnikiem „wydziału polityki zagranicznej“ partji hitlerowskiej. Gdy Hitler zostanie sam przy władzy, wyznaczenie Rosenberga na oficjalnego kierownika polityki zagranicznej Niemiec stanie się faktem.

Pisma berlińskie bardzo ostrożnie traktują sprawę o niemiłonem starciu Hitlera z Hugenbergiem. Pomimo to znajdujemy w prasie berlińskiej pewne interesujące szczegóły wydarzeń, które poprzedziły przejście Seldtego od Hugenberga do Hitlera. Przejście to poprzedzone było usunięciem drugiego wódza Stahlhelmu Düsterberga, który został wydalony z powodu swego niezależnego stanowiska, tembardziej, że okazał się człowiekiem, nie posiadającym stuprocentowej krwi aryjskiej. Düsterberg był swego czasu wy-

stawiony jako kandydat niemieckiej partji narodowej na stanowisko prezidenta Rzeszy i współzawodniczył z Hindenburgiem z jednej strony i Hitlerem z drugiej. Kaprysy historii przetasowały wszystkie karty wewnętrznej gry politycznej i teraz okazuje się, że poza nawiasem znalazł się właśnie Düsterberg, a „honorowy“ członek Stahlhelmu Hindenburg, jakgdyb całkowicie roztoczył opiekuńcze skrzydła nad Hitlerem.

Z pisma „Vossische Zeitung“ dowiadujemy się, że w ciągu ostatnich miesięcy odbywały się rozmowy z Düsterbergiem w sprawie wyznaczenia go na stanowisko wódza Stahlhelmu Niemiec centralnych. Przeniesienie to miało nastąpić z tego samego powodu „nieczystości“ aryjskiej Düsterberga. Jakgdybby człowiek niearyjskiego pochodzenia, nie będący z tego powodu godnym kierownictwa Stahlhelmem jako drugi wódz, mógł nie bacząc na swój defekt, być szefem Stahlhelmu Niemiec centralnych...

Rozmowy te zaostrzyły się gdy rząd uchwalił prawo o urzędnikach, w którym moment aryjskiego pochodzenia odgrywa decydującą rolę. „Rozumie się samo przez się, — czytamy w „Vossische Zeitung“, — że wódz Stahlhelmu nie mógł zażądać dla siebie wyjątku w tych sprawach“.

Okazuje się, że już od kilku tygodni proponowano Düsterbergowi niejednokrotnie, aby dobrowolnie złożył swą godność, ale Düsterberg z uporem odmawiał. W tym czasie wygłaszał w dalszym ciągu przemówienia, które uznane zostały za nielubiane ze stanowiskiem wódza Stahlhelmu. Przed tygodniem rozesłał on list do wszystkich lokalnych kierowników Stahlhelmu, w którym doniósł, że wódz Seldte znowu zażądał, aby złożył swe pełnomocnictwa i że Seldte w jego „niezgodnych ze statutem działaniach“ podtrzymywanym jest przez niektórych miejscowych kierowników Stahlhelmu i kilku członków centralnej organizacji ze względów osobistych.

Ten list Düsterberga okazał się ostatnią kropką, która przepełniła puhan cierpliwości Seldtego: Düsterberg został usunięty. Nie ulega żadnej wątpliwości, że Seldte już dawno zdecydował się przejść otwar-

cie do partji hitlerowskiej, ale nie mógł tego uczynić oficjalnie tak długo, póki na czele Stahlhelmu stał również Düsterberg. Cyrkularz Düsterberga w połączeniu z jego niearyjskim pochodzeniem dały właśnie ten konieczny zewnętrzny powód do usunięcia go, choć i takby go to nie minęło.

Stanowisko samego Hugenberg, który jest naczelnym wodzem całej niemieckiej partji narodowej, do której faktycznie zbliżony był Stahlhelm, jest już znane z depeesz: Hugenberg oświadczył, że będzie nadal domagał się równych praw dla przedstawicieli partji narodowej w rządzie i że jeśli mu się to nie uda, to ustąpi z gabinetu.

W ciągu ostatnich tygodni Hugenberg ogłaszał enuncjacje, które świadczą o tem, że już dość dawno czuje, iż ziemia pali mu się pod nogami. Musiał publicznie podkreślać fakt, że nadzwyczajne pełnomocnictwa udzielone rządowi przez Reichstag jedynie pod warunkiem utrzymania obecnej koalicji rządowej, to też z tego powodu Hugenberg nie może być usunięty z gabinetu. Nikt chyba nie wątpi, że argument ten ma niezmiernie ważne znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji.

A o tem, w jakim kierunku ta sytuacja będzie się rozwijała, świadczy wizyta Hugenberg u Hindenburga przed kilku dniami. A jednak wizyta ta jest bezpośrednio związana z walką w rządzie. Następuje ostatnie i decydujące starcie między nacjonalistami niemieckimi i partją hitlerowską, i być może, że już najbliższe dni doprowadzą do definitywnego rozłamu.

Rozłam ten zdaje się być nie-

Cera na wiosnę wymaga oczyszczenia!

 Institut de Beauté
roma

6-go Sierpnia Nr. 3,
 II piętro, front.

 Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —

unikniony ze względów czysto ekonomicznych i Hitler zamierzał w dniu 1 maja, „w dniu święta pracy narodowej“ zapowiedzieć reformę rolną we wschodnich Niemczech, gdzie znajdują się wielkie posiadłości ziemskie junkrów niemieckich i obszarników, dla celów osiedlenia na nich bezrobotnych.

Jak się wczoraj przekonałszy, Hitler tym razem jeszcze zrezygnował z tej radykalnej zapowiedzi, ale prawdopodobnie nie na długo. Odpowiednia ustawa jest już przygotowana i została złożona do aprobaty gabinetowi. Hugenberg walczy przeciwko tej ustawie do ostateczności. Zapewnia on, że prezydent Hindenburg jest po jego stronie, co jest bardzo prawdopodobne. Hindenburg swego czasu usunął Brüninga właśnie dlatego, że ten przedstawił mu ten sam program w stosunku do obszarów wschodnich. Prezydent Hindenburg z pochodzenia, tradycji i stosunków społecznych jest sam wschodni - niemieckim obszarnikiem. Hugenberg mobilizuje piekło i niebo przeciwko narodowo - socjalistycznemu bolszewizmowi, ponieważ Hitler projektuje bolszewizm nie tylko agrarny, lecz także ustanowienie państwowej kontroli nad bankami i niemieckim przemysłem węglowym.

Być może, że jest to tylko środek nastraszenia; właściwie państwowa kontrola nad bankami jest już faktem; państwo niemieckie pod wpływem kryzysu finansowego było zmuszone faktycznie wziąć udział w większych instytucjach finansowych i bankowych. Co się tyczy „nacjonalizacji przemysłu węglowego“, to wedle opinji socjalistów, w obecnej sytuacji kryzysowej przemysłu węglowego na całym świecie, byłoby to równoznaczne z ukrytym pierianiem baronów węglowych.

Tak, czy inaczej, wleczy agrariusze niemieccy, których interesy reprezentuje Hugenberg i jego partja, nie mogą pogodzić się z całym szeregiem posunięć gospodarczych, zamierzonych przez Hitlera, a Hitler, którego motorem jest nie tylko nacjonalizm, ale nacjonal - socjalizm, a ściślej powiedziawszy „narodowy komunizm“, nie może zaniechać odpowiedniej części swego programu.

W tym wewnętrznym rozła-

mie, który obecnie zarysowuje się zupełnie wyraźnie w Niemczech, stoi pod wielkim znakiem zapytania stanowisko Reichswehry. Armja, która odgrywa wszędzie decydującą rolę nie tylko w obronie nacji wewnątrz, ale również w sprawie podtrzymania tego czy innego wewnętrznego ustroju, nie powiedziała jeszcze w Niemczech swego słowa.

Wedle informacji „Arbeiterzeitung“ ostatnie tygodnie wskazują, że próba szturmowców przeniknięcia w szeregi Reichswehry nie udała się. Reichswehra wciąż jeszcze stoi przy Hindenburgu. W szeregach narodowych socjalistów ścierają się dwa prądy. Jeden wciąż jeszcze chce uniknąć otwartej walki z Hindenburgiem i Reichswehrą i usiłuje po dobroci wpłynąć na nacjonalistów niemieckich, aby zgodzili się na polityczne i socjalne samobójstwo, związane ze zniszczeniem wplywu wielkiego obszarnictwa. Jeśli Hugenberg, jak sam zapewnia, ma za sobą Hindenburga, to grupa ta nie podda się narodowym - socjalistom i dzień 1 maja pozostanie dniem jedynie pustych frazesów.

Jak widzieliśmy z wczorajszego „programowego“ przemówienia wódza, przewidywania powyższe sprawdziły się.

Jednakoż pamiętać należy, że drugi prąd wśród hitlerowców, który z dnia na dzień zyskuje na sile, część aktywna partji, a w pierwszym rzędzie szturmowcy, domagają się energicznych kroków. Nie obawiają się oni otwartego konfliktu z Hindenburgiem i Reichswehrą, tembardziej od chwili, gdy mają Stahlhelma za sobą; jak twierdzą, nie cała Reichswehra stanie przeciwko hitlerowcom.

Hitler sam jeszcze nie powziął decyzji, ale Goering, Kube i Kerl — wodzowie szturmowców, chcą działać.

Przejście Stahlhelmu do obozu Hitlera i pewne odgłosy, dochozące o prądach nurtujących w Reichswehrze, zdają się wskazywać na to, że część aktywna hitlerowców ma rację. Gdyby nawet osiągnięto na najbliższy czas porozumienie między Hitlerem i Hugenbergiem, to będzie to tylko jeszcze jednym odroczeniem starcia. Bowiem w ostatecznym wyniku wszystko wskazuje na to, że okres absolutyzmu Hitlera w Niemczech jest nieunikniony.

KINO-TEATR
SPLENDID
 NARUTOWICZA 20.
 Dziś i dni następnych!
 Początek o godz. 12-iej

Jego Ekscelencja Subjekt

Muz. Wars. • Reż. Waszyński. • W. ROLI GŁÓWNEJ
EUGENJUSZ BODO
 W pozostałych rolach: **Ina Benita, M. Cwiklińska, K. Tom**

Wiarołomna żona zabójcy prosi męża, czekającego na wyrok, o przebaczenie

Z Warszawy donoszą:
W 1-izbowym mieszkaniu dozorca domu przy ul. Konopackiej nr. 8, Jana Bednarka, rozległy się wystrzały rewolwerowe. Przerazony Bednarek uciekł z mieszkania. Od kul rewolwerowych ponieśli śmierć żona jego, 46-letnia Władysława, oraz sublektor, 31-letni Stefan Janowski, szofer. Córka Bednarka, 26-letnia Helena Ksztanowa, została ciężko ranna w klatkę piętrową.

Zabójcą był 38-letni Leon Ksztan (Smoleńska 13), który, podejrzewając żonę o utrzymywanie bliższych stosunków z Janowskim, wpadł niespodziewanie do mieszkania i, zobaczywszy swą żonę w niedwuznacznej sytuacji, wy dobył rewolwer i wystrzelił 6-krotnie.

Po strzałach zabójca wybiegł na ulicę, błądził przez kilka godzin po ulicach Pragi, wreszcie około godz. 4-ej nad ranem zgłosił się do policji i zameldował o swym strasznym czynie.

W czasie przesłuchiwania przez policję Ksztan oświadczył, iż zabójstwa dokonał pod wpływem strasznej krzywdy, jaka go spotkała. Chciał popełnić samobójstwo, lecz w ostatniej chwili postanowił, iż musi żyć dla swej 3-letniej córki.

Ranną Ksztanową przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie po kilku tygodniach wróciła do zdrowia.

Wezwał do Ksztan, osadzonego w więzieniu przy ul. Dzielnej, przy sędzi obszerny list Ksztanowej, w którym ta przynajmniej do wszystkiego, przeprasza, błaga męża o darowanie winy i zwraca się do niego z pytaniem, co ma uczynić, by ulżyć mu w jego doli.

Ksztan stanie wkrótce przed sądem, oskarżony o podwójne zabójstwo i usiłowanie zabójstwa.

W dniu 3-im maja r. b. rozstał się z tym światem po ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy i najdroższy

Henryk Krukowski

Adwokat

przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbędzie się z domu przedpogrzebowego w dniu 4-ym maja r. b. o godz. 2-ej po poł., o czym zawiadamiają

Córka, Zięć i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Niezwykłe dzieje dolarówki

Troje drobnych dzieci wygrało 12.000 dolarów

W ostatnim ciągnięciu dolarówki największa wygrana dnia 12 000 dolarów padła na nr. 850560. Obligacja ta została zakupiona przez koleżeńską Kasę Przeworności pracowników warszawskiej firmy „Norblin” i dostała się w ręce zmarłego przed rokiem młodego urzędnika tej instytucji, 27-letniego Kazimierza Jordana, syna znanego pułkownika Jordana w okolicznościach dość niezwykłych.

Mianowicie Kasa Przeworności pracowników firmy „Norblin” w roku 1927 wygrała na jedną z 1.200 obligacji, zakupionych dolarówek, największą wygraną 40.000 dolarów. — Ponieważ dolarówka owa była własnością wszystkich członków Kasy Przeworności, postanowiono wygraną rozdzielić między członków kasy, proporcjonalnie do posiadanych przez nich wkładów.

Na tem ile doszło do wielu nieporozumień, gdyż naprzykład kilku b. członków kasy, którzy firmę „Norblin” opu-

ścili na krótko przed olbrzymią wygraną i z Kasą rozliczenia jeszcze nie posiadali, wnieśli pretensję do udziału w podziale olbrzymiej sumy, lecz nie otrzymali nic. Poza tem proporcjonalny udział wygranej był bardzo korzystny dla urzędników o wyższym uposażeniu, gdy członkowie Kasy Przeworności o małych wkładach otrzymali tylko niewielką sumę im przypadającą z wygranej.

Wobec tego, aby uniknąć na przyszłość tego rodzaju nieporozumień, walne zebranie Kasy Przeworności pracowników firmy „Norblin” po wymianie starych obligacji na nowe, — przyczem wymieniano dwie stare na trzy nowe, — postanowiło podzielić 1.800 sztuk obligacji między pracowników na własność.

W ten sposób 27-letni członek Kasy Przeworności, a urzędnik firmy „Norblin”, Kazimierz Jordan, otrzymał trzy obligacje. Rok temu Jordan zmarł, pozostawiając żonę i troje dzieci. Wdowa przekazała owe obligacje do depozytu na własność nieletnich sierotek. Między obligacjami temi znalazła się dolarówka nr 850560, na którą padło 12.000 dolarów. — W ten sposób w rok po śmierci ojca na trzy małeństwa

spadł deszcz dolarów, który po zwoli im wychować się i wykształcić w dostatkach.

Śmiertelny zabieg kosmetyczny

sprowadza dwóch lekarzy na ławę oskarżonych

Z Warszawy donoszą:
W tym miesiącu na wokaladle sądu okręgowego znajdzie się jeszcze niezwykle sensacyjna sprawa, której z wielkim zainteresowaniem oczekuje cały świat lekarski.

Na ławie oskarżonych zasiadają dwaj stołeczni lekarze, pod zarzutem nieostrożnego dokonania zabiegu kosmetycznego, co spowodowało śmierć pacjentki.

Pani Aleksandra Ufnowska mianowicie zdecydowała się poddać odchudzającemu zabiegowi chirurgicznemu, celem odzyskania szesnastego biustu.

Zabiegu tego podjęli się dokonać dwaj lekarze: dr. Feliks Rostkowski i dr. Dionizy Hellin. Operacja odbyła się w mieszkaniu dr. Rostkowskiego i trwała bardzo długo, bo 5 godzin. Operacja kosztowała 1200 zł.

Pacjentkę poddano miejscowemu znieczuleniu przy pomocy morfiny i nowokocainy, a następnie wydobyto 2 kg. tłuszczu. Już wkrótce po operacji p. Ufnowska poczuła się bardzo źle i po kilku dniach zmarła.

Sekcja zwłok wykazała, że śmierć

nastąpiła wskutek osłabienia mięśnia sercowego. Poza tem żadnych szczególnych objawów nie stwierdzono. Ponieważ jednak sprawa ze względu na specyficzny charakter, wymagała specjalnej opinii lekarskiej, zwrócono się w tym względzie do wszystkich uniwersytetów w Polsce. Uzyskane przez sąd opinie świata naukowego są podzielone. Uniwersytet warszawski orzekł, że operacja dokonana została według wymogów wiedzy medycznej, a przeto obaj lekarze są w zupełnym porządku. Uniwersytety w Poznaniu i Krakowie wyraziły odmienne zdanie. Operacja, zdaniem profesorów, ciągnęła się zbyt długo.

Po zabiegu, dokonanym na jednej piersi, należało zrobić przerwę, a dopiero wtedy przystąpić do kontynuowania operacji. Poza tem uniwersytet we Lwowie nie wyklucza możliwości zakażenia krwi.

Sprawa i z tego względu budzi zaciekawienie, że operacja nośna charakter zabiegu kosmetycznego: zachodzi więc pytanie, czy można było ryzykować życiem pacjentki, chociaż odbyło się to na jej własne żądanie.

Premjer francuski przeciw hitleryzmowi



Premjer francuski p. Daladier wygłosił przed kilku dniami w miejscowości Orange wielką mowę polityczną, w której w sposób zdecydowany wystąpił przeciw hitleryzmowi i antypokojowym zamierzeniom.

Na zdjęciu naszym widzimy p. Daladiera, przemawiającego do mikrofonu.

Potężna stacja w Moskwie

RYGA, 25. — Podczas wczorajszych uroczystości 1 maja w Moskwie, uruchomiona została w okolicach Moskwy nowa potężna radjostacja im. Kominternu o sile 500 kw., t. zn. dwukrotnie silniejsza od największych radjostacji amerykańskich. Nowa radjostacja obsługiwać będzie m. in. wszystkie sekcje Kominternu. (r)

Aresztowanie radnego Ewolda

W związku z głośniami w ostatnich dniach enuncjacjami został w dniu wczorajszym na polecenie prokuratora aresztowany radny miejski, p. Ewald.

Ministerstwo komunikacji w nowej siedzibie



Na zdjęciu naszym widzimy nowy gmach ministerstwa komunikacji, którego poświęcenie odbyło się w dniu 30 kwietnia.

CIECHOCINEK - CIEPLICA
Największe Zdrojowisko Solankowe.
Otwarcie sezonu 1 maja.

PIOTR BYTOW ma zaszczyt przedstawić najpotężniejszy film Sowiecki **„BURŁAK ARTEM”** Wytwórni „Sowkino-Moskwa” przy współudziale artystycznym znakomitego **ABLA GANCE’A** w kinie **„PALACE”**

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w rocznicę Konstytucji 3 maja wystąpi teatr miejski z uroczystym wystawieniem arcydzieła J. Korzeniowskiego „Panna mężatka”. Rolę główną odtworzy dyr. St. Wysocka.

W czwartek po cenach znizowanych pierwszorzędnie wystawiona i zagrana sztuka Fr. Schillera „Zbójcy”.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj i jutro ostatnie powtórzenia powodzeniowej komedji St. Kie drzyńskiego „Szczęście od jutra”.

W piątek premiera wesołej, lekkiej komedji St. Zagona „Bez posagu ożenić się nie mogę”. W roli popisowej ujrzymy ulubienię Łodzi, Stefanję Jarkowską. Reż. dyr. St. Wysocka.

„ZIELONA KOTWICA”

Wszyscy czekają na ukazanie się wesołej komedji St. Bala. Piątkową premierą „Zielonej kotwicy” ma być prawdziwą rewją najlepszego humoru i satyry.

Teatr „SCALA”

Ostatnie 5 dni!

Dzisiaj, w środę i dni następujących o godz. 9 wiecz. M. Winder prezentuje smakomite gwiazdy amerykańskie.



Lucy i Misze

GERMAN

w sztuce p. t.

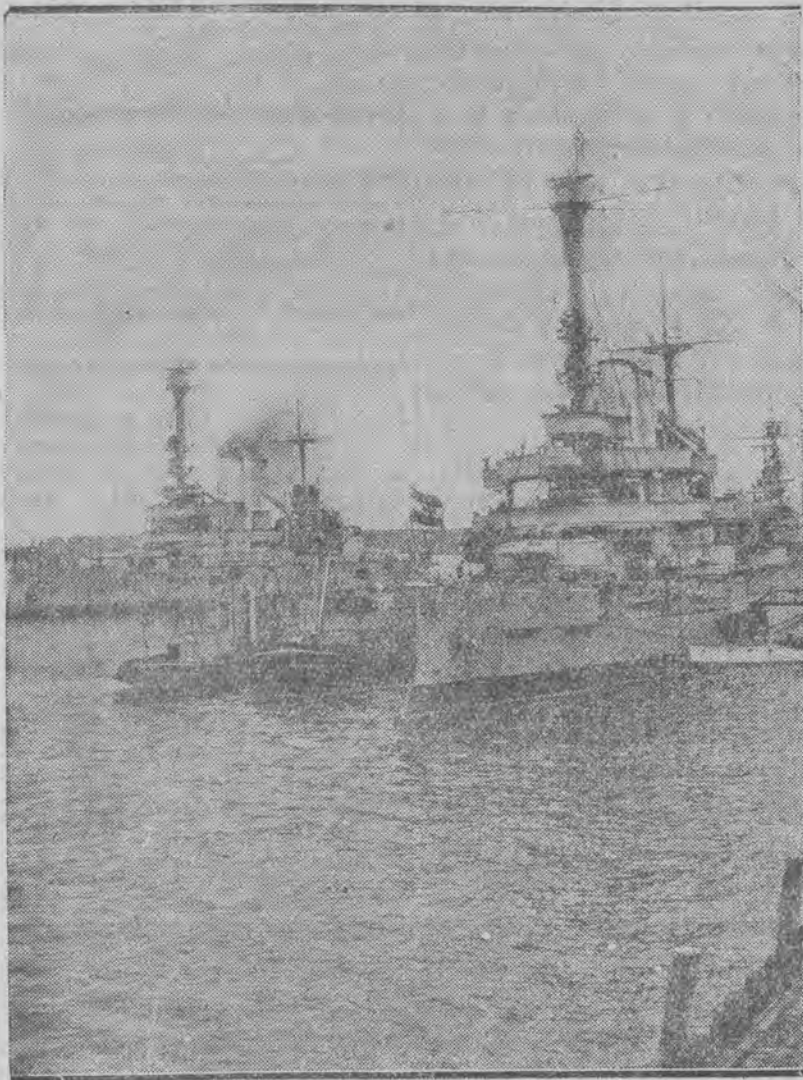
MATKA i TEŚCIOWA

W niedzielę poranek dla pracującej inteligencji. Ceny od 50 gr. poraz ostatni „Matka i Teściowa”

OPERETKA „8.30”

Dzisiaj dwa przedstawienia (o godz. 4.30 i 8.30 wiecz.) wiedeńskiej operetki p. t. „Paganini” w 3 akt. Franciszka Lehara.

Flota wojenna niemiecka



podczas przeglądu w porcie Świnoujście

Mistrz metaloplastyki

Wystawa prac prof. Joachima Kahane

Ruch artystyczny w Łodzi uczynił w ciągu ostatnich kilku lat olbrzymie postępy. Wspominając ubiegłe okresy odnosimy wrażenie, że miasto nasze stało się nieomal ośrodkiem życia malarskiego w Polsce. Oczywiście do tego jeszcze nie doszło i jest to wrażenie czysto subiektywne łodzianina, na którego oczach dokonała się kolosalna zmiana.

Przez szereg miesięcy prawie co tydzień mieliśmy wernisaże nowych wystaw dorobku artystycznego malarzy i rzeźbiarzy, zarówno lokalnych, jak i z innych zakątków Polski. Oczywiście w tem pokłosiu artystycznym było wiele ziarna i sporo plew. W dzisiejszych czasach poszukiwania nowych dróg przez przedstawicieli sztuk pięknych bardzo często szczery talent kryje się pod dziwną, pozującą na oryginalność formą. Dlatego też odróżnienie tego ziarna od plew nie jest tak łatwe, szczególnie dla laika, który tylko patrzy, a naogół nie dopatruje się i nie analizuje. Tem nie mniej prawdziwy talent toruje sobie zawsze drogę, przebijając nawet z najsiłabszego i najbardziej nowatorskim formy zamaskowane go dzieła.

Do takich talentów należy prof. Joachim Kahane, który obrał sobie wyjątkowo trudną i niewdzięczną dziedzinę sztuki — metaloplastykę. Zimny metal jest jedynym jego surowcem. Nie posiada on do dyspozycji bogatej palety malarzkiej, która pozwala z pomocą barw i cieni wydobywać najpiękniejsze nastroje. W metaloplastyce a przedewszystkiem w metalowych płaskorzeźbach, niema środka, któryby tę paletę zastępował. Tutaj jedynie głębokość tłoczenia (notabene trudnego, bo robionego od strony „podszewki” jakby na ślepo) pozwala wydobywać zamierzone i odczuwane efekty. Otóż w metaloplastyce prof. Kahane jest mistrzem czystej wody. Sztuka dekoracyjna i ornamentacyjna ma w nim godnego najwyższego uznania

przedstawiciela, czego zresztą najlepszym dowodem są liczne nagrody i dyplomy oraz zakupywanie poszczególnych dzieł przez pierwszorządne muzea i zbiory, zarówno publiczne, jak i prywatne. Na wystawie obecnej widzimy cały szereg talerzy, świeczników etc., które potwierdzają wysokie zdanie o sztuce prof. Kahane i potwierdzają opinie, jaką się cieszy w sferach znawców i fachowców. Przeważają w tych dziełach motywy orientalne i religijne, przeważnie stylizowane z rozmachem, aż do robiącej silne wrażenie groteski.

Zwykłego śmiertelnika wprowadzają w szczyry podziw płaskorzeźby. Niektóre z nich robią wrażenie skończonych dzieł malarskich, taka w nich symfonia barw i cieni, wydobytych po mistrzowsku dłutkiem i młotkiem. A jest w tej dziedzinie wszystko: i typy żydowskie, główki huculów, i portrety i krajozrazy i nawet... kwiaty żywe w wazonie. A wszystko technic zyciem i przedewszystkiem talentem swego twórcy. Prof. Kahane nie szuka nowych form, bowiem znalazł już formę doskonałą i oparował ją całkowicie. Wystarczy mu ona do wyrażenia wszystkiego, co się w wyobraźni artysty rodzi, w kształtach skończenie pięknych, harmonijnych, celowych, a jaknajprostszych i bezpretensjonalnych.

G. W.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 4.15 po poł. z okazji obchodu święta narodowego 3 Maja przedstawienie bezpłatne. Dana będzie sztuka w 11 obrazach p. t. „Podróż naokoło świata w 40 dniach” według znanej powieści Juliusza Verne.

Wieczorem o godz. 8.50 po cenach zwykłych od 40 gr. do zł. 1.50 „Podróż naokoło świata w 40 dniach”.

„SZKOŁA WARSZAWSKA”

Ciekawa wystawa zreszenia artystów plastyków, p. n. „Szkoła Warszawska” cieszy się dużym powodzeniem i zwiedzana jest bardzo licznie. Katalog wystawy obejmuje przeszło sto prac pozostałych na najwyższym poziomie artystycznym. Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11 — 21.

WIECZÓR KU CZCI BRAHMSA.

W poniedziałek, dnia 8 b. m. o godz. 8.30 w sali gimn. miejsk. im. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46), odbędzie się 9-ty koncert Łódzkiego towarzystwa muzycznego, poświęcony utworom Brahmsa z okazji 100-iej rocznicy urodzin kompozytora.

Zarząd L. T. M. zaprosił na koncert ten Helenę Ostrowską, znakomitą śpiewaczkę, znaną już ze swych poprzednich występów w Łodzi oraz Hermana Berlińskiego, pianistę z Lipska, gdzie młody ten pianista zdołał już sobie zdobyć uznanie publiczności.

Pozatem przyjmie udział skrzypaczka łódzka, Bronisława Rotsztówna, która wespół z Berlińskim wykona sonatę G-dur.

Koncert poprzedzi prelekcja, którą wygłosi prof. Feliks Halpern. Akompaniować będzie na fortepianie Leon Liberman.

Bilety w cenie zł. 1.50 oraz zł. 1.— dla członków L. T. M. i młodzieży szkolnej.

RECITAL EUGENJI UMIŃSKIEJ

Dzisiaj o godz. 17.00 wystąpi przed mikrofonem z programem utworów polskich młoda, niepospolicie utalentowana skrzypaczka, Eugenia Umińska, która po studiach i koncertach zagranicznych, przebywa obecnie w kraju. (r)



Biura Centralne Londynie zajmują gmach o powierzchni 31.097 mtr. kw.

ANGIELSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

The PRUDENTIAL ASSURANCE COMPANY LIMITED.

PROWADZI BEZPOŚREDNIĄ DZIAŁALNOŚĆ NA TERENIE POLSKI OBOK TOW. „PRZEZORNOŚĆ”, KTÓREGO JEST GŁÓWNYM AKCJONARJUSZEM I REASEKURATOREM

W UBIEGŁYM ROKU TOW. PRUDENTIAL WYPŁACIŁO POSIADACZOM POLIS SUMĘ **£. 22.581.866** CO PODŁUG PARYTETU ODPOWIADA SUMIE:

ROCZNIE **zł. 993.602.104.—**

MIESIĘCZNIE **zł. 82.800.175.—**

DZIENNIE **zł. 3.312.007.—**

Siedziba Tow. PRUDENTIAL w Polsce

Warszawa, Plac Małachowskiego 4.

Akademia antysemitów

W Berlinie zorganizowana została specjalna „akademia” antysemitycznej propagandy. W akademii tej uczą się przyszli agitatorzy i propagatorzy z różnych krajów, w tej liczbie z Rumunii, Węgier, Krocacji Szwajcarii, Lotwy itd. Jako jeden z pierwszych ukończył ten kurs syn znanego rumuńskiego antysemity, prof. Kuzy. Wielu słuchaczy do

tej akademii wysłali ukraińscy z Galicji, Bukowiny i Rusi przykarpaccy. Nacjonalisci ukraińscy ludzą się, że przy poparciu Hitlera zdołają wiele uczynić w kierunku stworzenia niepodległej Ukrainy.

Głównym celem szkoły antysemitycznej jest zorganizowanie odpowiednich ruchów w innych państwach. Wzmocnienie działalności antysemitycznej zagranicą ulżyłoby zadaniom wewnętrznej polityki rządu narodowo-socjalistycznego.

Oryginalne obejście testamentu



Sari Maritza i Herbert Marshall

przeżyją szereg atrakcyjnych przygód w wspaniałym filmie

„Licylacja miłości”

Od jutra w Grand Kinie

DZIS POŻEGNALNY WYSTĘP ORDONÓWNY.

Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w filharmonji ostatni pożegnalny występ niezrównanej artystki Hanki Ordonówny. Artystka opuści nas tym razem na czas dłuższy. Program dzisiejszego wieczoru zawiera około 20 najlepszych piosenek z jej własnego repertuaru.

Niewielką ilość biletów nabywać można w kasie filharmonji.

Pewien chłop angielski, który chciał swoim spadkobiercom spłatać figła, zarządził w testamencie, że spadkobiercy ci nie odziedziczą, gdy tylko jego zwłoki znajdą się pod ziemią. Aby jednak nie utracić spadku, potomkowie ustawili powyższy obelisk, do którego trumna została tylko do połowy wniesiona.

Zawiadomienie.

Dziś otwarcie na sposób amerykański

Kawiarni p. n. „NEW-JORK”

J. W. JURASZEK, sp. z o. o. — przy ul. Piotrkowskiej 95

Lokal nasz urządzony jest podług ostatnich wymagań techniki handlowej i higienicznej i zaopatrzony w przekąski zimne i dania gorące najbardziej urozmaicone, pierwszorzędnej jakości. **Obsługa szybka i solidna.**Prowadzimy również dział sprzedaży detalicznej wyrobów firmy L. W. Juraszek jako to: **napoje orzeźwiające, sokiowocowe macierzyste, zaprawy do wódek, octy oraz napoje, których przedstawicielstwa posiadamy: piwo Grodziskie, wodę Ostromecko i oryginalne Sinalco.** Dla wygody Sz. Publiczności wydajemy kupony z specjalnym rabatem, służące jako abonament.

Polecamy się łaskawym względem P. T. Publiczności

DYREKCJA.

LUNA**Dziś wielka premiera!**

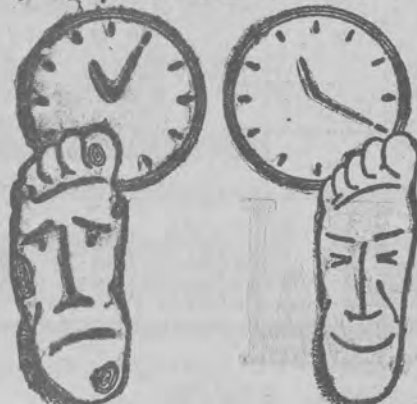
Najnowsze arcydzieło genialnego reżysera Joe May'a

Miłość w AucieLuksusowe życie w hotelach Rivieri francuskiej. Przepyszna wystawa. Cannes! Monte Carlo! Nicea! Upojne tanga...
W rolach głównych:**Annabella i Jean Murat**

Film ten był największym sukcesem Paryża i wyświetlany był w najwytworniejszym kinie „Marivaux” przez 8 miesięcy.

Początek o g. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o g. 12. — Passe-partouts i bilety bezpłatne bezwzględnie nieważne.

W CIEPŁU 15 MINUT

**SOLI DO NÓG JANA
UZDRAWIA**

Najbardziej dokuczliwym schorzeniem jest dolegliwość nóg. W okresie dni ciepłych naskórek nóg jest mniej odporny i przy niezastosowaniu właściwego środka, następują różne komplikacje, które zazwyczaj wywołują poważne choroby nóg. Odciski, odparzenia, obrzęki, stwardnienia skóry, pocenie — po zastosowaniu Soli do nóg Jana, całkowicie znikają. O skutecznym działaniu kąpieli nóg w Soli Jana świadczy wymownie list, który poniżej drukujemy:

Sokolów.

Szanowny Pani!

Donoszę uprzejmie, iż Pański preparat podziałał wyśmienicie. Po pierwszym użyciu Soli Jana, nagniotki prawie całkowicie zniknęły.

Łączę wyrazy szczerzej podziękuję i kreślę się z poważaniem

W. SZARKOWSKI.

Takich podziękowań otrzymujemy tysiące. 15 minutowa kąpiel w Soli do nóg Jana, dzięki zawartości soli leczniczych, usuwa wszelkie dolegliwości nóg i zapobiega tworzeniu się nowych chorób.

Sól Jana daje nogom świeże siły po każdym nawet największym przemęczeniu.

Biuralistka

władająca również językiem niemieckim i ze znajomością stenografii natychmiast poszukiwana. Szczegółowe oferty pod „Zdolna 100” do adm. nin. pisma.

4 i 6 pokojowe

mieszkanie z wszelkimi wygodami przy ul. Piotrkowskiej 123 natychmiast do wynajęcia. Wiadomość u dozorczy.

To, co wszyscy podziwiają! 3-lampowy odbiornik sieciowy, 3 obwodowy z Bandfiltrem i wzmac. Loftin-White za zł. 875.— jest sensacją dnia. Zasięgiem, selektywnością i szlachetnością tonu prześcignął wszystko. **Radjo-Watt, Narutowicza 16 Sprzedaż na raty.**

Gabinet kosmetyki

leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów. Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Meble

nowoczesne i starożytne po cenach najniższych nabyć można tylko

w sklepie komisowym

A. Wajcmana

ul. Sienkiewicza 6.

Na sezon letni poleca się
PENSJONAT „POLANKA”

Pod Zarządem

Bell Wollenbergowej i Idy Teemanowej
w **ZACISZU-POLANCE**

(Teren wsi Włodzimierzów — Szosa Piotrków—Sulejów) Wiosnowym lesie w pobliżu rzeki Pilicy, obszerne słoneczne pokoje. Taras dla kąpieli słonecznych. Radio. Pianino. Patefon. Wykwintna kuchnia. Listy: Poczta Sulejów, Skrz. Pocz. 25. Inform. w Łodzi: Tel. 196-80 — dodatek Nr. 2 w godz. 3—5 i 7—9 w.

SALA FILHARMONJI

Tel. 213-84

Wtorek, dnia 9-go maja 1933 r.
o godz. 8.30 wiecz.

WYKŁAD

WIDMO PRZYSZŁEJ WOJNY

(EUROPA WSPÓŁCZESNA)

wygłosi w polskim języku wydawca z Wiednia

L. F. ERDTRACHT

Z treści:

Konflikt 2 grup. Technika przyszłej wojny. Polska, Anglia, Rosja. Sprawa ukraińska. Hitler, Bismark, Mussolini, Piłsudski. Tragedja Ballina, Rathenau, Ullsteina. Sprawa żydowska. Ostatnie wypadki w Niemczech. Zadanja prasy i młodzieży.

Bilety od 80 gr. do zł. 2.— już nabywać można w Kasie Filharmonji

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm sagr. 100%. Za osł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.